

Biesiadne, Głęboka studzienka

Głęboka studzienka głęboko kopana,
A przy niej Kasieńka jak wymalowana. / bis

Przy studziencie stała, wodę nabierała,
O swoim kochanku Jasieńku myślała.

Głęboka studzieńko, czy mam do cię skoczyć,
Za moim Jasieńkiem, co ma czarne oczy.

Gdybym cię Jasieńku, w wodzie zobaczyła,
Tobym ja za tobą do wody wskoczyła.

Naprzód bym wrzuciła ten biały wianeczek,
Com sobie uwiła ze samych różyczek.

Ale ja nie wskoczę bo jest za głęboka,
Daleko jest do dna i zimna jest woda.

Ucałuję listek szeroki dębowy,
Razem z pozdrowieniem wrzucę go do wody.

Zanieś go studzienko do Jasia mojego,
Pozdrów go ode mnie - ja czekam na niego.